

Wasilenko Yetiana
Adwokat Rady Adwokatów
Kijowskiego województwa
ul. Gostomelska 15
miasto Irpiń
Obwódu Kijowskiego
tel.: +38 050 380 7686

Szanowny Pan
Bartosz Golejewski

Dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej
w Gdańsku

ul. Chlebnicka 48/51

80-830 Gdańsk

e-mail: ora@adwokatura.gdansk.pl

Szanowny Pan Dziekan,

Ja, Wasilenko Tatiana urodziłam się i mieszkam na Ukrainie w mieście Irpiń, Obwódu Kijowskiego pod adresem: ul. Gostomelska 15.

W 2000 roku skończyłam studia na Narodowej Akademii Spraw Wewnętrznych Ukrainy uzyskując wykształcenie wyższe prawnicze.

W 2006 roku zdałam z doskonałym wynikiem egzaminu w Kijowskiej Regionalnej Komisji Kwalifikacyjnej i Dyscyplinarnej Adwokatury Ukrainy i 21 lipca 2007 roku otrzymałam zaświadczenie nr 3347/10 o prawie do wykonywania zawodu adwokata. Prowadziłam swoją indywidualną działalność adwokacką pod adresem: ul. Mechnikowa 3, biuro 503, Kijów, 01601, obwód kijowski, tel.: +38 050 380 7686.

Przez cały ten czas prowadziłam własną kancelarię adwokacką, wychowywałam dziecko, zajmowałam się domem i ogrodem, miałam zwierzęta.

24 lutego 2022 roku o godzinie 5 rano moja niepodległa i wolna Ukraina, z użyciem siły militarnej została zaatakowana przez Rosję.

Od tego czasu całe moje życie całkowicie się zmieniło, wywróciło do góry nogami.

Od pierwszych dni rosyjskiej okupacji moje miasto Irpin było codziennie ostrzeliwane przez rosyjskie wojsko z różnych rodzajów broni, w tym zakazanych, takich jak bomby fosforowe. Miasto zostało zredukowane o 75 procent.

Przez miesiąc ukrywałam się przed ostrzałem w piwnicy mojego domu. W wyniku ataku uszkodzona została cała łączność, nie było światła, wody, gazu, komunikacji. Nie można było bezpiecznie wychodzić na zewnątrz z powodu niewypałów.

Ratując życie swoje i rodziny 6 marca zmuszona byłam opuścić miasto pod ciężkim ostrzałem, pozostawiając cały swój majątek, który zgromadziłam w ciągu całego życia, zabierając ze sobą jedną walizkę z rzeczami osobistymi.

Mój dom, w którym mieszkałam pod powyższym adresem został całkowicie zniszczony przez ostrzał rosyjskiej artylerii, wybuchł pożar, zawalił się sufit między piętrami, pozostały tylko ściany i piwnica. Samochód został przygnieciony przez żelbetowe płyty, które służyły jako strop między piętrami. Cały dobytek utraciłam. Mam tylko walizkę, z którą uciekłam z miasta. Nie mam żadnych innych rzeczy.

Sąsiednie miejscowości Bucze, Gostomel, Moszczun również zostały prawie całkowicie zniszczone, nie można było znaleźć schronienia w rejonie Kijowa. Szpitale, szkoły, urzędy miejskie, elektrownie, sklepy i wszystko inne nie działało. Rosyjski wróg nie wybierał, gdzie strzelać, celowo ostrzeliwał to co pozostało nienaruszone.

Z powodu wojny rzecznictwo prawie nie jest prowadzone. Każdego dnia Rosja atakuje terytorium Ukrainy od strony Białorusi i Morza Czarnego, ale my Ukraińcy nie poddajemy się i mamy nadzieję na zakończenie wojny naszym zwycięstwem.

My, ukraińscy prawnicy, rozumiemy, że wy, nasi polscy koledzy, robicie wiele dla Ukraińców, którzy są w Polsce, my zrobilibyśmy to samo dla innych obywateli, którzy szukają schronienia przed wojną w innym kraju. Zawsze polegałam wyłącznie na sobie, ale nadeszły czasy, kiedy musiałam poprosić o pomoc.

W wieku 51 lat mam nadzieję na najlepsze i wierzę, że moja historia nie pozostawi obojętnymi kolegów prawników i innych szczerych i życzliwych ludzi. To co jest warunkiem naszego przetrwania dzisiaj to generatory prądu. Aktualnie mamy jedną latarkę na trzy bloki mieszkańców.

Z wyrazami szacunku

Tetiana Vasylenko

adwokat